

Sygn. akt V ACa 412/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie:	SA Iwona Wilk SA Janusz Kiercz
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko "(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 19 marca 2014r., sygn. akt X GC 308/13

oddala apelację i zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 412/14

## UZASADNIENIE

Powód S. G. wniósł o uchylenie uchwały nr (...), którą zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. podjęło w dniu 11 czerwca 2013 r. i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Powód jest wspólnikiem pozwanej spółki. Przysługuje mu prawo do 638 udziałów o łącznej wartości nominalnej 319.000 zł. (...) ma prawo do 950 udziałów w kapitale zakładowym pozwanej, o łącznej wartości 475.000 zł. C. P. przysługuje prawo do 637 udziałów w kapitale zakładowym pozwanej, o łącznej wartości 318.500 zł. F.A. posiada 638 udziałów w kapitale zakładowym pozwanej, o łącznej wartości 319.000 zł. P. P. posiada 637 udziałów w kapitale zakładowym pozwanej, o łącznej wartości 318.500 zł. Kapitał zakładowy spółki wynosi 1.750.000 zł.

W 2012 r. pozwana osiągnęła zysk netto w wysokości 2.252.184,09 zł.

W dniu 11 czerwca 2013 r. odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki (...), wspólnika pozwanej spółki, reprezentował prezes zarządu C. P.. C. P.i, kolejnego wspólnika pozwanej, reprezentowali pełnomocnicy: adwokat J. P., adwokat K. G. oraz J. T.. Powód również będący wspólnikiem pozwanej reprezentowany był przez pełnomocników: adwokata A. D. oraz adwokata B. P.. Obecni byli też wspólnicy F. A. oraz P. P.. W imieniu C. P. prawo głosu wykonywała adwokat K.G., natomiast w imieniu powoda prawo głosu wykonywał adwokat B. P.. Przewodniczącym zgromadzenia został wybrany Adwokat J. P., natomiast sekretarzem zgromadzenia wybrano J. T..

W toku zgromadzenia podjęto uchwałę nr(...) w przedmiocie przeznaczenia zysku w kwocie netto 2.252.184,09 zł za rok 2012 w ten sposób, że kwotę 2.200.000 zł postanowiono przeznaczyć na sfinalizowanie umowy zakupu agregatu odlewniczego C. (190.000 zł), sfinalizowanie umowy zakupu linii montażowej akumulatorów (915.000 zł), sfinalizowanie umowy zakupu maszyn do cięcia płyt (225.000 zł), sfinalizowanie budowy pompy p.poż. do zbiornika wody p.poż. (115.000 zł), sfinalizowanie umowy zakupu maszyny do oznakowania produktu (35.000 zł), remont generalny dwóch agregatów odlewniczych C.(100.000 zł), remont generalny linii (...) (100.000 zł), budowę rozszerzonej wewnętrznej instalacji hydrantowej (70.000 zł), wymianę stolarki okiennej i remont części elewacji hali produkcyjnej (100.000 zł), zwiększenie magazynu wyrobów gotowych (300.000 zł), utwardzenie terenu wokół nowo zbudowanego zbiornika p.poż. (50.000 zł). Natomiast kwotę 52.184,09 zł postanowiono przeznaczyć na zasilenie funduszu świadczeń socjalnych na rok 2013.

Treść uchwały była podyktowana przede wszystkim przez fakt, że 19 stycznia 2011 r. w budynku hali produkcyjnej akumulatorów pozwanej spółki przy ul. (...) w G. wybuchł pożar. Skutki tego pożaru wiązały się z koniecznością odtworzenia spalonych maszyn, urządzeń, wyposażenia oraz środków obrotowych.

Za uchwałą oddano 2.862 głosów, przeciw uchwale oddano 638 głosów i nikt nie wstrzymał się od głosowania.

Powód nie zgłosił sprzeciwu wobec zaskarżonej uchwały, nie zażądał więc jego zaprotokołowania.

Całość obrad zwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników prowadzona była przez przewodniczącego zgromadzenia w języku polskim. Na zgromadzeniu wspólników nie był obecny tłumacz języka włoskiego. W chwili zamknięcia zwyczajnego zgromadzenia wspólników protokół ze zgromadzenia był sporządzony w formie elektronicznej.

Protokół powód otrzymał drogą mailową w dniu 19 czerwca 2013 r.

W piśmie z 24 czerwca 2013 r. powód wniósł o uzupełnienie protokołu poprzez wpisanie, że przeciwko przyjęciu uchwały nr (...) w przedmiocie przeznaczenia zysku za rok 2012 głosował adwokat B. P. w imieniu wspólnika S. G. oraz poprzez wprowadzenie do protokołu zgłaszanego ustnie sprzeciwu pełnomocnika wspólnika S. G. wobec uchwały nr (...) w przedmiocie przeznaczenia zysku za rok 2012.

Powyższy wniosek nie został uwzględniony.

Wykonanie zaskarżonej uchwały nastąpiło w następujący sposób: sfinalizowano zakup dwóch agregatów odlewniczych C. (280.959,35 zł), sfinalizowano umowę zakupu linii montażowej akumulatorów (1.048.414,21 zł), sfinalizowano umowę zakupu maszyny do cięcia płyt (349.786,11 zł), sfinalizowano budowę pompy p.poż. do zbiornika wody p.poż. (154.711,26 zł), sfinalizowano umowę zakupu maszyny do znakowania produktu (50.369,47

zł), zbudowano rozszerzoną wewnątrznie instalację hydrantową (85.840,65 zł), wykonano remont elewacji, stolarki okiennej oraz ocieplenie części hali produkcyjnej, a także niwelację terenu, remont i utwardzenie drogi i budowę parkingu przy tej części hali produkcyjnej (338.719,05 zł), przeprowadzono remont generalny linii montażowej (...) (34.891,50 zł), przeprowadzono remont instalacji CO i kotłowni (36.564,74 zł). Nie przeprowadzono inwestycji utwardzenia terenu za pomocą kostki brukowej wokół nowego zbiornika p.poż.; do utwardzenia wykorzystano płyty betonowe stanowiące pierwotne utwardzenie terenu, zaś prace przeprowadzono systemem gospodarczym. Ponadto zakupiono dwa dodatkowe agregaty odlewnicze: ciśnieniowy i grawitacyjny oraz komplety form odlewniczych do tych maszyn, jak również zakupiono automatyczny agregat do napełniania żelazem. Zakup tych agregatów był konieczny ze względu na modernizację parku maszynowego. Wartość zakupu tych maszyn to 982.667,26 zł. Wartość inwestycji przeprowadzonych w 2013 r. wyniosła 3.362.923,60 zł, z czego 1.162.923,60 zł pokryto z zysku bieżącej działalności spółki w 2013 r., zaś 2.200.000 zł pokryte zostało zgodnie z uchwałą nr (...) zwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników z 11 czerwca 2013 r. z zysku za 2012 r.

W dniu 5 sierpnia 2013 r. do pozwanej spółki wpłynęło żądanie zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników na dzień 30 września 2013 r. z porządkiem obrad zawierającym podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia zysku za rok 2011. Nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej nie podjęło w dniu 30 września 2013 r. uchwały nr (...) w przedmiocie przeznaczenia połowy zysku netto w kwocie 718.695,08 zł za rok 2011 na wypłatę dywidendy dla wspólników oraz połowy zysku w kwocie netto 718.695,08 zł na fundusz rezerwowy i socjalny. Za podjęciem uchwały głosował tylko powód.

Od początku istnienia spółki nie dokonano wypłaty zysku w formie dywidendy.

Zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej w dniu 18 maja 2010 r. podjęło uchwałę nr (...) o przeznaczeniu zysku za rok 2009 na zasilenie funduszu świadczeń socjalnych na rok 2010 oraz fundusz rezerwowy. Zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej w dniu 22 czerwca 2011 r. podjęło uchwałę nr (...) o przeznaczeniu zysku za rok 2010 na zasilenie funduszu świadczeń socjalnych na rok 2011 oraz fundusz inwestycyjny. Zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej w dniu 11 czerwca 2012 r. podjęło uchwałę nr (...) o przeznaczeniu zysku za rok 2011 na zasilenie funduszu świadczeń socjalnych na rok 2012 oraz fundusz inwestycyjny.

C. P. i F. A., wspólnicy pozwanej spółki, którzy są członkami zarządu pozwanej, od 2008 r. pobierają wynagrodzenie z tytułu wykonywanej pracy.

Sąd Okręgowy wskazał dowody, na których się oparł.

Nie dał wiary zeznaniom świadka A. D. w zakresie, w jakim zeznał, że pełnomocnik powoda, reprezentujący go na zgromadzeniu wspólników pozwanej, które odbyło się 11 czerwca 2013 r., zgłosił sprzeciw wobec uchwały zaskarżonej przez powoda. Zeznania tego świadka są sprzeczne z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, mianowicie protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 11 czerwca 2013 r. oraz zeznań świadków J. P., P. P., J. T., B. R. oraz członka zarządu pozwanej S. I.. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że świadek P. P. zeznał początkowo, że powód zgłaszał sprzeciw do wszystkich uchwał podjętych przez zgromadzenie wspólników pozwanej w dniu 11 czerwca 2013 r. Jednakże w toku dalszych zeznań świadek ten wyjaśnił, że poprzez zgłoszenie sprzeciwu co do uchwał rozumie fakt, iż pełnomocnik powoda głosował przeciwko uchwałom, ale nie było tak, że głosował przeciwko uchwałom i jednocześnie wnosił o zaprotokołowanie sprzeciwu. Świadek A. D. zeznał, że żądanie zaprotokołowania sprzeciwu nastąpiło bezpośrednio po głosowaniu nad zaskarżoną uchwałą, przed złożeniem przez pełnomocnika powoda propozycji innego sposobu rozdzielania zysku. Tymczasem z treści protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 11 czerwca 2013 r. wynika, że złożenie propozycji przez pełnomocnika powoda w sprawie podziału zysku nastąpiło przed głosowaniem nad zaskarżoną uchwałą nr (...). Sąd Okręgowy miał też na względzie fakt, że świadek A. D. nie włada językiem polskim, zaś informacje o treści przebiegu zgromadzenia uzyskiwał od B. P., pełnomocnika powoda, a także od S. I., członka zarządu pozwanej, obecnej podczas obrad zgromadzenia i dokonującej tłumaczeń wybiórczych kwestii z języka polskiego na język włoski, gdyż nie był na bieżąco tłumaczony na język włoski. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka A.D. w części, w której zeznał,

że cały przebieg zgromadzenia wspólników był tłumaczony na język włoski oraz że na zgromadzeniu (poza S. I.) była obecna tłumacz języka włoskiego. Zeznania w tej części są sprzeczne zarówno z treścią protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 11 czerwca 2013 r. oraz z treścią zeznań pozostałych osób przesłuchanych w sprawie, które brały udział w zgromadzeniu.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanej o ponowne przesłuchanie świadka J. P., uznając, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś przeprowadzenie tegoż dowodu doprowadziłoby jedynie do zwłoki w postępowaniu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że legitymacja procesowa oznacza materialnoprawne uprawnienie do występowania w konkretnym procesie. Musi ona istnieć zarówno po stronie powodowej, jak i pozwanej. Legitymacja procesowa wynika ze stosunku prawnego łączącego strony procesowe. Oznacza ona uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania (legitymacja czynna) i obowiązek pozwanego do spełnienia owego żądania (legitymacja bierna). Innymi słowy, powód i pozwany muszą być związani prawnomaterialnie z przedmiotem procesu. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, która podlega badaniu przez sąd w momencie orzekania co do istoty sprawy, toteż zarówno brak legitymacji czynnej, jak i biernej prowadzi do oddalenia powództwa. Dla ustalenia istnienia lub braku legitymacji procesowej decydujące znaczenie ma prawo materialne odnoszące się do przedmiotu sprawy. Właśnie zagadnienie legitymacji procesowej powoda stanowiło najistotniejszą kwestię w procesie i przesądziło o wyniku sporu.

Za punkt wyjścia do rozstrzygnięcia kwestii legitymacji czynnej powoda przyjęć należało treść art. 249 § 1 ksh, zgodnie z którym uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze powództwa o uchylenie uchwały kierowanego przeciwko spółce. Zgodnie z art. 250 pkt 2 ksh, prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Skuteczne wystąpienie z takim powództwem jest uzależnione od spełnienia trzech przesłanek: wspólnik brał udział w głosowaniu, głosował przeciwko uchwale, a po jej podjęciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Żądanie zapisania sprzeciwu powinno być zgłoszone po powzięciu uchwały, w sposób jednoznaczny i stanowczy. Wymaganie przewidziane w art. 250 pkt 2 ksh samodzielnie i w sposób wyczerpujący reguluje kwestię skutecznego zgłoszenia sprzeciwu. Co istotne, żądania zaprotokołowania sprzeciwu nie zastępuje zachowanie się wspólnika przed powzięciem uchwały mające cechy sprzeciwu, nawet jeżeli wiadomo jaka będzie jej treść. Do wytoczenia powództwa wystarczy tylko zgłoszenie żądania zaprotokołowania sprzeciwu. Okoliczność tę musi wykazać wspólnik zaskarżający uchwałę. Nie ma natomiast znaczenia, czy sprzeciw został faktycznie zaprotokołowany.

Powód wykazał dwie z trzech wyżej wskazanych przesłanek uprawniających go do wytoczenia powództwa o uchylenie kwestionowanej przez niego uchwały. Udowodnił, że brał udział w głosowaniu nad uchwałą nr (...) zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki w przedmiocie przeznaczenia zysku za rok 2012 oraz że głosował przeciwko tej uchwale.

Jednakże zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 11 czerwca 2013 r., zeznań świadków J. P., P. P., J. T., B. R. oraz zeznania S. I. (członka zarządu pozwanej) nie pozwala na poczynienie ustalenia, że powód po podjęciu kwestionowanej uchwały zgłosił wobec niej sprzeciw i zażądał w sposób wyraźny jego zaprotokołowania. Z zeznań tych świadków oraz członka zarządu pozwanej wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że B. P., reprezentujący powoda podczas zwyczajnego zgromadzenia wspólników, które odbyło się 11 czerwca 2013 r. nie złożył sprzeciwu wobec podjętej uchwały nr (...)w przedmiocie przeznaczenia zysku za rok 2012 oraz nie wnosił o zaprotokołowanie tegoż sprzeciwu. Koreluje to z treścią protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 11 czerwca 2013 r. Chociaż świadek A. D. zeznał, że pełnomocnik powoda złożył sprzeciw wobec zaskarżonej uchwały i wnosił o jego zaprotokołowanie, to pozostaje to w sprzeczności z treścią wcześniej wskazanego materiału dowodowego. Za istotne Sąd Okręgowy uznał to, że A. D. zeznał, iż żądanie zaprotokołowania sprzeciwu nastąpiło bezpośrednio po głosowaniu nad zaskarżoną uchwałą, a przed złożeniem przez pełnomocnika powoda propozycji innego sposobu rozdzielenia zysku. Tymczasem z treści protokołu zwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z 11 czerwca 2013 r. wynika, że złożenie propozycji

przez pełnomocnika powoda w sprawie podziału zysku nastąpiło przed głosowaniem nad zaskarżoną uchwałą nr (...). Sąd Okręgowy miał też na uwadze zeznanie świadka P. P., który choć początkowo zeznał, że powód zgłaszał sprzeciw do wszystkich uchwał podjętych w toku zgromadzenia wspólników w dniu 11 czerwca 2013 r., to w toku dalszych zeznań wyjaśnił, że poprzez zgłoszenie sprzeciwu co do uchwał świadek rozumie fakt, iż pełnomocnik powoda głosował przeciwko uchwałam, ale nie było tak, że głosował przeciwko uchwałam i jednocześnie wnosił o zaprotokołowanie sprzeciwu. Za mające znaczenie Sąd Okręgowy uznał też to, że świadek A. D. nie włada językiem polskim, zaś z zeznań tego świadka wynika, iż nie jest świadomy przesłanek warunkujących możliwość skutecznego zaskarżenia uchwały.

Chociaż powództwo zostało oddalone z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda (art. 250 pkt 2 ksh), Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał przesłanek z art. 249 § 1 ksh.

Z konstrukcji art. 249 § 1 ksh wynika, że dla skuteczności powództwa o uchylenie uchwały powód musiał wykazać zaistnienie kumulatywnie przynajmniej dwóch z czterech przesłanek wskazanych w tym przepisie, a więc, że uchwała była sprzeczna z umową spółki albo sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz że uchwały godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Powód w pozwie wskazał na dwie z przesłanek oraz stwierdził, że uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Musiał zatem udowodnić, że wskazane przesłanki wystąpiły, czemu nie sprostał.

Pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą, opartą na kryterium ocennym, zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie „gospodarcze”, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Pojęcie dobrych obyczajów użyte w art. 249 ksh odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), lecz także przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami, co przemawia za sięgnięciem do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, lecz także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy „przyzwoitego” zachowania. Określone zachowania mogą mieścić się w granicach prawa, lecz mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejszy się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Może też polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie „szkody” w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (np. nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie wspólnika oznacza jakąś jego „krzywdę”, rozumianą w aspekcie majątkowym (szkoda) i osobistym (krzywda). Wprawdzie w razie pokrzywdzenia wspólnika uchwała musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), niemniej jednak jeżeli nie została ona podjęta w celu pokrzywdzenia, ale pokrzywdzenie mimo to wystąpi, art. 249 ksh ma zastosowanie.

Oceniając czy dana uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami oraz czy ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, Sąd Okręgowy brał pod uwagę kryteria moralne obowiązujące w społeczeństwie, uwzględniając jednak specyfikę działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę, a także wziął pod uwagę sytuację ekonomiczną spółki. Nie podzielił oceny powoda, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Od 1996 r. do 2012 r. powód nie otrzymywał żadnych korzyści ze spółki, mimo zainwestowanego kapitału. Natomiast pozostali wspólnicy, jakkolwiek podobnie jak powód nie otrzymują wypłat dywidendy, to jednakże uzyskują dochody ze stosunku pracy w zarządzie, otrzymują nagrody, a także należności za udział w posiedzeniach zarządu. Otrzymywane należności nie są jednak zbyt wygórowane, choć stanowiły i nadal stanowią znaczny przychód dla części wspólników. Nie można natomiast zakwestionować samego faktu wypłacania członkom zarządu wynagrodzeń za pracę oraz za udział w posiedzeniach zarządu. Przyjęte jest w społeczeństwie, że osobom pełniącym tego rodzaju funkcje oraz świadczącym pracę wypłaca się wynagrodzenie. Poza zainteresowaniem sądu jest kontrola polityki ekonomicznej spółki. Gdy jednak bada zasadność zaskarżonych uchwał, na przykład o niewypłacaniu dywidendy,

może weryfikować trafność konkretnych inwestycji. W takich sytuacjach bada także, czy nie było lepszych form inwestowania. Jeśli bowiem sąd ma ustalić, czy wystąpiła przesłanka w postaci „pokrzywdzenia współnika”, powinien uwzględnić całokształt związanych z tym okoliczności konkretnego przypadku, w tym również ekonomiczną sytuację spółki w chwili podejmowania zaskarżonych uchwał.

W dniu 19 stycznia 2011 r. w budynku hali produkcyjnej akumulatorów pozwanej spółki w G. przy ul. (...) wybuchł pożar. Skutki tego pożaru wiążą się z koniecznością odtworzenia spalonych maszyn, urządzeń, wyposażenia oraz środków obrotowych. Dodatkowo pozwana planuje dalsze inwestycje, niezbędne w celu zapewnienia płynności procesu produkcji, bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawidłowego rozwoju spółki, a także odtworzenia stanu sprzed pożaru. Koreluje to z treścią zaskarżonej uchwały, w treści której wskazano konkretne cele, na które ma zostać przeznaczony zysk za 2012 r. W zaskarżonej uchwale mowa jest o przeznaczeniu zysku w kwocie netto 2.252.184,09 zł za rok 2012 w przeważającej części na cele inwestycyjne, jedynie kwotę 52.184,09 zł przeznaczono na zasilenie funduszu świadczeń socjalnych na rok 2013. Zysk za rok 2012 został przeznaczony zgodnie z zaskarżoną uchwałą. Powód nie tylko nie spełnił przesłanek z art. 250 pkt 2 ksh, ale także z art. 249 § 1 ksh.

Orzeczenie o kosztach procesu umotywował treścią art. 98 kpc i § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity w Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

W apelacji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 250 § 2 i art. 249 § 1 ksh.

Ponadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 232 kpc w związku z art. 6 kc, jak też przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności przez pominięcie dowodu z opinii biegłego na okoliczność konieczności przeprowadzenia inwestycji przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne; nie dotyczy to jednak ustaleń i ocen co do niezaimplementowania przesłanek z art.249 ksh.

Jeśli idzie o zarzuty apelacji, konieczność odniesienia się do tych, które dotyczą przesłanek uchylenia zaskarżonej uchwały zachodziłaby dopiero w razie skuteczności zarzutów dotyczących zagadnienia legitymacji powoda do zaskarżenia uchwały.

W istocie idzie o naruszenie art., 233 § 1 kpc, który wprost nie został sprecyzowany w apelacji, ale wynika z niej, że powód kwestionuje ocenę materiału dowodowego i w jej następstwie ustalenie, że po podjęciu zaskarżonej uchwały, przeciwko której głosował, nie zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Mowa bowiem w apelacji o zeznaniach świadków A.D. i P. P.. Mianowicie, że wbrew wywodowi Sądu Okręgowego pierwszy z nich był świadomy przesłanek skuteczności sprzeciwu, gdyż zeznał, że rozumie pojęcie sprzeciwu i że sprzeciw taki był zgłoszony, a jedynie nie pamiętał kolejności głosowanych uchwał. Z kolei w odniesieniu do drugiego ze świadków skarżący w apelacji twierdzi, że zmienił treść zeznań pod wpływem zadawanych mu pytań.

Z samej wypowiedzi określonej osoby, że rozumie sens danej instytucji prawnej wynika jedynie ocena osoby wypowiadającej się w odniesieniu do rozumienia omawianej instytucji prawnej. Gdy chodzi o zeznanie świadka A. D., to w czasie wskazanym przez powoda w apelacji na rozprawie w dniu 7 marca 2014 r. zarejestrowana została wypowiedź tego świadka w języku włoskim w przedmiocie sprzeciwu, po czym z tłumaczenia na język

polski (00:20:51-00:21:46) wprost wynika, że świadek ten zeznał, iż pełnomocnik powoda zgłaszał sprzeciw co do zagadnienia dotyczącego podziału zysku na fundusz rezerwowy i inwestycje, prosząc żeby wypłacono część zysków jako dywidendę. Nie wynika więc z tego zeznania, by po podjęciu uchwały, przeciwko której powód głosował, jego pełnomocnik zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Argument Sądu Okręgowego co do kolejności wydarzeń podczas obrad zgromadzenia wspólników nie był jedynym, jaki brał pod uwagę przy ocenie zeznań świadka A.D.. Był to jeden z argumentów, obrazujący niepamięć szczegółów przebiegu obrad zgromadzenia wspólników. Z kolei to, że świadek P. P. początkowo zeznał, że powód zgłosił sprzeciw przeciwko uchwale i następnie było to przedmiotem pytań do tego świadka nie oznacza, że zmienił on zeznanie pod wpływem pytań. Świadek P. P., pytany o doprecyzowanie wypowiedzi, jedynie wyjaśnił, że mówiąc o zgłoszeniu sprzeciwu wobec uchwały miał na myśli głosowanie przeciwko uchwale, nie zaś inną czynność, jaką jest żądanie zaprotokołowania sprzeciwu już po podjęciu uchwały, której przeciwny był powód.

Odwoływanie się w apelacji do tego, że nie przedstawiono pełnomocnikowi powoda protokołu do wglądu bezpośrednio po zakończeniu obrad zgromadzenia wspólników, które nie były rejestrowane w zakresie dźwięku oraz do tego że podczas obrad zgromadzenia wspólników, gdy podjęto zaskarżoną uchwałę nie było obecnego tłumacza przysięgłego jest nietrafne. W art. 250 pkt 2 ksh nie ma mowy o zaprotokołowaniu sprzeciwu, lecz o zgłoszeniu żądania zaprotokołowania sprzeciwu, co podlega dowodzeniu w razie niezaprotokołowania sprzeciwu, jeśli został zgłoszony, również wtedy, gdy przebieg obrad nie jest rejestrowany w zakresie dźwięku (bądź dźwięku i obrazu), zaś prawa powoda podczas obrad zgromadzenia wspólników były wykonywane przez polskiego adwokata, znającego i rozumiejącego nie tylko język polski, ale też przesłanki zaskarżenia uchwały.

Nie sposób zasadnie zarzucić Sądowi Okręgowemu, by dokonując oceny całego materiału dowodowego, a nie tylko wskazanych wyżej zeznań dwóch świadków, naruszył zasady logicznego rozumowania, czy doświadczenia życiowego. Tylko zaś w razie wystąpienia tego rodzaju wad w zakresie oceny dowodów, dokonywanej w oparciu o kryteria wynikające z art. 233 § 1 kpc, możliwe byłoby skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia tego przepisu i w efekcie tego naruszenia skuteczne podniesienie zarzutu poczynienia błędnego ustalenia co do braku zachowania powoda (jego pełnomocnika) wyczerpującego przesłankę zażądania po powzięciu uchwały, przeciwko której głosował, zaprotokołowania sprzeciwu (art. 250 pkt 2 ksh).

Zbędne jest więc odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji, które aktualizowałyby się dopiero w razie wykazania przez powoda, że po zagłosowaniu przeciwko zaskarżonej uchwale zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. W okolicznościach sprawy nie zachodzi bowiem możliwość badania przesłanek uchylenia uchwały, o których mowa w art. 249 § 1 ksh, skoro powód nie wykazał, że przysługuje mu prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały (art. 250 pkt 2 ksh).

Apelacja – jako bezzasadna – podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sprawy w drugiej instancji w myśl art. 98 §1 i 3 kpc, a także § 11 ust. 1 pkt 21 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego przez Sąd Okręgowy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.